

Sygn. akt IX Ka 271/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 września 2013r.

**Sąd Okręgowy w Toruniu - IX Wydział Karny - Odwoławczy w składzie :**

Przewodniczący - **SSO Barbara Plewińska**

Sędziowie - **SSO Aleksandra Nowicka**

- **SSO Andrzej Walenta ( spr. )**

Protokolant - **st. sek. sąd. Anna Ryłow**

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Toruniu **Grażyny Roszkowskiej**

po rozpoznaniu w dniu 12 września 2013r.,

sprawy **A. K.** oskarżonego o przestępstwo z art. 244 kk,

na skutek apelacji wniesionej przez **obrońcę oskarżonego A. K.** od wyroku Sądu Rejonowego w Grudziądzu z dnia 14 marca 2013r., sygn. akt IIK 1291/12

I. **utrzymuje w mocy** zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną;

II. **zwalnia** A. K. od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych za II instancję, zaś wydatkami postępowania odwoławczego obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt IXKa 271/13

## UZASADNIENIE

**A. K.** został oskarżony o to, że:

dnia 12 września 2012 roku w miejscowości M., kierował samochodem osobowym marki K. (...) o numerze rejestracyjnym (...) czym nie stosował się do orzeczonego wyrokiem Sądu Rejonowego w Z.z dnia 31 marca 2009 roku, sygn. akt II K 602/08 zakazu dziesięciu lat prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym, obowiązującym od dnia 7 lipca 2009r. do dnia 7 lipca 2019r. –

- **tj. o czyn z art. 244 kk;**

Sąd Rejonowy w Grudziądzu wyrokiem z dnia 14 marca 2013 roku (sygn. akt IIK 1291/12) uznał oskarżonego za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, tj. występku z art. 244 kk i za to na mocy art. 244 kk wymierzył mu karę 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności.

Oskarżony został zwolniony od ponoszenia kosztów sądowych, a wydatkami postępowania obciążony został Skarb Państwa.

**Od powyższego wyroku apelację wniósł obrońca oskarżonego zaskarżając wyrok w całości.**

Wyrokowi zarzucił:

1. obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 9§1 kk, art. 115§2 kk i art. 244 kk poprzez ich niewłaściwe zastosowanie.
2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku poprzez pominięcie zamiaru, nie ustalenie wszystkich okoliczności wpływających na ocenę stopnia społecznej szkodliwości czynu oraz nadanie tym spośród nich, które zostały ustalone zbyt małej rangi, co mogło mieć wpływ na treść orzeczenia o karze,
3. obrazę art. 413§2 pkt 1 kpk poprzez nie uwzględnienie postaci zamiaru z jakim działał oskarżony, a także okoliczności prowadzenia pojazdu mechanicznego w opisie czynu przypisanego, co mogło mieć wpływ na treść orzeczenia o karze.
4. obrazę art. 9§1 kk w zw. z art. 167 kpk poprzez nie dopuszczenie dowodu z zeznań M. K.,
5. wymierzenie kary rażąco nieadekwatnej do stopnia winy oskarżonego i społecznej szkodliwości jego czynu.

***W związku z powyższymi zarzutami obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie I poprzez wymierzenie oskarżonemu kary grzywny w miejsce kary pozbawienia wolności, ewentualnie uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.***

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja obrońcy oskarżonego okazała się oczywiście bezzasadna.

Żaden z zarzutów podniesionych przez obrońcę nie przekonał by ustalenia faktyczne były dowolne oraz by sąd meriti dopuścił się zaniechań wypunktowanych w zarzutach apelacji. Obrońca nie wykazał też by Sąd Rejonowy dopuścił się obrazy przepisów postępowania, na które się powołał, w szczególności by naruszył przepis art. 413§2 pkt 1 kpk poprzez wadliwą konstrukcję opisu przypisanego oskarżonemu czynu czy też przepis art. 167 kpk poprzez nie dopuszczenie z urzędu dowodu z zeznań M. K.. Niezasadnie wreszcie obrońca podniósł, że wymierzona oskarżonemu kara jest surowa twierdząc, że decyzja odnośnie rodzaju i wysokości kary nie była poprzedzona poprawną oceną stopnia społecznej szkodliwości czynu oskarżonego.

Wyjść należy od tego, że sąd odwoławczy nie doszukał się wadliwości ocen i wniosków sądu meriti i to zarówno w zakresie ustaleń faktycznych jak i w zakresie orzeczenia o karze.

Przede wszystkim nie można podzielić zastrzeżeń obrońcy co do poprawności opisu przypisanego oskarżonemu czynu. Według skarżącego sąd meriti naruszył przepis art. 413§2 pkt 1 kpk bowiem nie wskazał na postać zamiaru z jakim oskarżony działał oraz nie sprecyzował okoliczności w jakich oskarżony prowadził pojazd mechaniczny, jednakże twierdzenia obrońcy w żadnym razie nie uzasadniają zarzutu z art. 413§2 pkt 1 kpk. Wynikający z art. 413§2 pkt 1 kpk obowiązek dokładnego określenia przypisanego oskarżonemu czynu oznacza, że w jego opisie należy zawrzeć te elementy, które należą do jego istoty, a więc te dotyczące podmiotu czynu i osoby sprawcy, rodzaju atakowanego dobra, czasu, miejsca i sposobu działania bądź zaniechania oraz jego skutków. Zachodzi więc konieczność zawarcia w opisie czynu wszystkich jego elementów mających znaczenie dla kwalifikacji prawnej, nie pomijając żadnego elementu znamion przestępstwa. Niewątpliwie opis czynu zarzuconego (i przypisanego) oskarżonemu oddawał istotę zarzuconego mu przestępstwa. Zawierał wszystkie elementy uzasadniające przyjętą kwalifikację prawną z art. 244 kk, dlatego opis czynu jest kompletny i poprawny.

Według skarżącego sąd I instancji nie ustalił zamiaru z jakim działał oskarżony, co - jak dalej wywodził - zaważyło na trafności rozstrzygnięcia gdyż miało chociażby wpływ na kształt rozstrzygnięcia o karze. Jednakże stanowisko obrońcy nie wykazało wadliwości postępowania sądu meriti. Rację ma obrońca podnosząc, że przestępstwo z art. 244 kk można popełnić w obu formach winy umyślnej tj. w zamiarze bezpośrednim i ewentualnym. Rzecz jednak w tym, że

strona podmiotowa przestępstwa oskarżonego została wyjaśniona przez sąd I instancji w dostateczny sposób. Mimo, iż w pisemnych motywach wyroku Sąd Rejonowy wprost (literalnie) nie określił zamiaru oskarżonego, to jednak ustalone przez tenże sąd okoliczności popełnienia przez oskarżonego przypisanego mu czynu oraz ustalenia dotyczące stanu świadomości oskarżonego, jednoznacznie świadczą o tym, że oskarżony działał z zamiarem bezpośrednim. Sąd I instancji ustalił, z czym skarżący nie polemizuje, że w dacie popełnienia zarzucanego mu czynu miał on świadomość obowiązywania go zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych. Nie było przy tym żadnych wątpliwości odnośnie tego w jakim okresie ów zakaz obowiązywał i prowadzenia jakich pojazdów dotyczył. Oskarżony nie sygnalizował by miał jakieś wątpliwości w tym zakresie. Przyznawał natomiast otwarcie, że wiedział, iż ma zakaz prowadzenia pojazdów. Nie sposób zatem inaczej przyjąć jak tylko, że oskarżony popełnił przypisany mu czyn z winy umyślnej w zamiarze bezpośrednim w rozumieniu art. 9§1 kk. Sugestia skarżącego by kwestia ta wymagała wyjaśnienia - w tym między innymi w drodze dodatkowego wypymania oskarżonego bądź przesłuchania świadka M. K. na okoliczności wskazane w apelacji - nie zasługiwały na podzielenie.

Argumenty apelacji nie wykazały też aby sąd meriti dokonał wadliwej oceny stopnia społecznej szkodliwości popełnionego przez oskarżonego czynu, a w konsekwencji by wymierzył oskarżonemu zbyt surową karę. Jak sam skarżący dostrzegł, sąd meriti w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku powołał się na stopień społecznej szkodliwości popełnionego przez oskarżonego czynu. Skarżący nie wykazał by sąd I instancji w swojej analizie pominął okoliczności (lub okoliczność) wymienione w art. 115§2 kk lub wziął pod uwagę okoliczności (lub okoliczność) niewymienione w tym przepisie bądź nadał okolicznościom (lub okoliczności) określonym w art. 115§2 kk zbyt dużą lub zbyt małą rangę. Nie ma podstaw by wątpić, że dokonując tej oceny, sąd I instancji wziął pod uwagę okoliczności, które mają znaczenie dla tej właśnie oceny.

Okoliczności, na które powołał się obrońca, które jego zdaniem wpływały na obniżenie społecznej szkodliwości czynu oskarżonego, wcale takiej oceny nie uzasadniały. Przykładowo, to, że oskarżony prowadząc samochód nie stworzył zagrożenia dla bezpieczeństwa w ruchu i nie wyrządził nikomu szkody nie może działać na korzyść oskarżonego. Przestępstwo z art. 244 kk jest bezskutkowe i ma charakter formalny i okoliczności przywoływane przez skarżącego nie mogą łagodzić odpowiedzialności oskarżonego z uwagi na charakter i rodzaj dóbr przeciwko którym skierowany był jego czyn. Gdyby zresztą oskarżony popełniając przypisany mu czyn wyrządził szkodę bądź stworzył zagrożenie w ruchu to odpowiadałby za inne jeszcze przestępstwo (bądź wykroczenie). Podobnie okoliczność, że oskarżony w czasie popełnienia przypisanego mu czynu był trzeźwy nie może być poczytywana na korzyść oskarżonego. Nieporozumieniem byłoby bowiem gdyby z uwagi na fakt, że oskarżony był trzeźwy za kierownicą (co jest przecież powinnością każdego kierującego a złamanie tego obowiązku stanowi przestępstwo), potraktować go bardziej pobłażliwie. To, że oskarżony swoim zachowaniem wyczerpał znamiona tylko jednego przestępstwa i popełniając czyn z art. 244 kk nie popełnił przy okazji innych przestępstw, nie może być argumentem przemawiającym za łagodniejszym potraktowaniem oskarżonego, w tym za oceną jego zachowania wyczerpującego znamiona występku z art. 244 kk jako mniej szkodliwego społecznie.

Dodać przy tym należy, że nie było potrzeby przeprowadzenia uzupełniającego postępowania dowodowego celem ustalenia jaką odległość pokonał oskarżony jadąc samochodem, co w ocenie obrońcy miałooby istotne znaczenie dla poprawnej oceny społecznej szkodliwości czynu oskarżonego. Skarżący pomija, że sam oskarżony wyjaśniał na tę okoliczność przyznając, że jechał z miejscowości S. pod M. do B., a został zatrzymany w miejscowości M. pod G., co było bezsporne. Wiadomo więc jaki odcinek drogi oskarżony przejechał.

Sąd odwoławczy nie dostrzegł też by sąd I instancji niewłaściwie ocenił motywację oskarżonego, która skłoniła go do złamania zakazu. Pomoc koledze - bo z tego powodu oskarżony zdecydował się jechać samochodem - świadczy niewątpliwie o tym, że oskarżony jest życzliwy i pomocny, ale nie można tej okoliczności nadawać jakiegось specjalnego znaczenia w kontekście oceny jego zachowania jako czynu bezprawnego. Przeciwnie oskarżony aby pomóc koledze popełnił przestępstwo i dlatego jego decyzja nie może spotkać się z przychylną oceną sądu. Jego zachowanie było nieodpowiedzialne zwłaszcza, że oskarżony decydując się na złamanie zakazu nie działał pod presją konieczności udzielenia pomocy.

Mając na uwadze powyższe, sąd odwoławczy nie podziela zastrzeżeń obrońcy odnośnie poprawności oceny stopnia społecznej szkodliwości popełnionego przez oskarżonego czynu, a w konsekwencji nie podziela też zarzutu rażącej surowości wymierzonej oskarżonemu kary bez warunkowego jej zawieszenia. Lektura pisemnych motywów zaskarżonego wyroku wskazuje, że Sąd Rejonowy wymierzając oskarżonemu karę 3 miesięcy pozbawienia wolności i decydując o braku podstaw do jej warunkowego zawieszenia uwzględnił w sposób należyty wszystkie dyrektywy wymiaru kary określone w art. 53 kk oraz przesłanki z art. 69§ 1 i §2 kk.

Należy pamiętać, że na wymiar kary mogą wpływać nie tylko okoliczności charakteryzujące czyn będący przedmiotem postępowania ale i osobę sprawcy. Tak więc stopień społecznej szkodliwości czynu nie jest jedyną dyrektywą wymiaru kary. Kara ma być dostosowana do kryteriów o których mowa w art. 53 kk, w tym do stopnia winy sprawcy a także ma spełnić określone cele prewencyjne (wychowawcze i zapobiegawcze) w stosunku do sprawcy oraz w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Kierując się zatem wszystkimi dyrektywami o jakich mowa w art. 53 kk (a nie tylko wybranymi na których skupił się skarżący), sąd odwoławczy doszedł do wniosku, że wymiar kary pozbawienia wolności orzeczony w sprawie odpowiada stopniowi winy oskarżonego i stopniowi społecznej szkodliwości jego czynu. Uwzględni też właściwości i warunki osobiste oskarżonego oraz jego dotychczasową postawę. Okoliczności te a zwłaszcza fakt, że oskarżony był do tej pory już dziewięciokrotnie karany, sprzeciwiały się orzeczeniu kary łagodniejszego rodzaju niż kara pozbawienia wolności. Sąd Rejonowy słusznie uznał, że w sprawie nie było podstaw do zastosowania konstrukcji z art. 58§3 kk i wymierzenia oskarżonemu kary ograniczenia wolności czy też kary grzywny, jak oskarżony „umówił” się z prokuratorem. Ani kara ograniczenia wolności ani kara grzywny w ocenie sądu odwoławczego nie spełniłaby celów wychowawczych i prewencyjnych a niewątpliwie wymierzając karę należy mieć baczenie na konieczność zapewnienia realizacji w/w celów. Dotychczas wymierzone oskarżonemu kary nie powstrzymały go przed ponownym złamaniem zakazu prowadzenia pojazdów i to mimo, że w sprawie IIK 324/10 wymierzono mu karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania zaś w sprawie IIK 468/10 karę bezwzględną pozbawienia wolności. Karę zatem należy uznać za słuszną i odpowiadającą dyrektywom z art. 53 kk. Została ona ukształtowana niewiele powyżej dolnej granicy ustawowego zagrożenia.

W sprawie nie można było orzec wobec oskarżonego innej kary jak tylko bez warunkowego jej zawieszenia. Takie rozstrzygnięcie nie było w żadnym razie nadużyciem sądu meriti. Przepis art. 69 §1 i §2 kk jest skonstruowany tak, że przy stosowaniu tej instytucji nakazuje kierować się jedynie względami szczególnie-prewencyjnymi, zaś społeczne oddziaływanie kary, jej współmierność do szkodliwości społecznej czynu i winy sprawcy należy uwzględniać przy wymierzaniu kary (art. 53§1-3 kk). By zatem możliwe było warunkowe zawieszenie wykonania kary sąd musi nabrać przekonania, że sprawca nie powróci do przestępstwa i wykonanie wymierzonej kary nie będzie konieczne dla wdrożenia go do przestrzeganego porządku prawnego. Tego rodzaju przekonanie bazować zaś musi na ocenie postawy sprawcy, jego właściwości i warunków osobistych, dotychczasowego sposobu życia oraz zachowania się po popełnieniu przestępstwa.

Jeśli zatem przez pryzmat tych warunków spojrzeć na sylwetkę oskarżonego, to trzeba zauważyć, że jest on sprawcą niepoprawnym, wielokrotnie karany w tym aż pięciokrotnie za przestępstwo z art. 244 kk. Ilość zapadłych do tej pory wyroków świadczy o tym, że naruszenie porządku prawnego przez oskarżonego nie miało charakteru incydentalnego. Wydawane wyroki skazujące i orzekane do tej pory kary, a nawet pobyty w zakładach karnych, nie spowodowały u oskarżonego oczekiwanej zmiany jego postawy. Jego zachowanie przekonuje, że podchodzi on lekceważąco do wydawanych wyroków. Obecnie nie można przyjąć, że wymierzenie oskarżonemu kary w innym kształcie aniżeli orzeczona przez Sąd Rejonowy spełniłaby wobec niego cele wychowawcze. Dotychczasowa postawa oskarżonego przekonała, iż cele zapobiegawcze spełnić może jedynie bezwzględna kara pozbawienia wolności.

Z uwagi na powyższe jak również po stwierdzeniu, iż w toku postępowania Sąd Rejonowy nie dopuścił się żadnych uchybień mogących stanowić bezwzględne przyczyny odwoławcze będących podstawą do uchylecia lub zmiany wyroku z urzędu. Sąd Okręgowy zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

O kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 634 kpk w zw. z art. 624§1 kpk, zwalniając oskarżonego z obowiązku ich uiszczenia a obciążając wydatkami postępowania odwoławczego Skarb Państwa.